

KS. KRZYSZTOF SIENIAWSKI <sup>a,®</sup>

 <https://orcid.org/0000-0002-7759-7322>

<sup>a</sup> Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Teologiczny, ul. Gagarina 37,  
87-100 Toruń, PL

<sup>®</sup> ksSieniawski@GMail.Com

## CUDOWNY POŁÓW Z J 21, 1–14 JAKO OBRAZ KOŚCIOŁA ESCHATOLOGICZNEGO W ŚWIETLE *SUPER IOANNEM* ŚW. TOMASZA Z AKWINU

**Słowa kluczowe:** cudowny połów, eklezjologia, eschatologia, Kościół, sensory biblijne, *Super Ioannem*, teoria czterech sensów biblijnych, Tomasz z Akwinu, tomizm biblijny.

**Streszczenie:** Tomasz z Akwinu kojarzony przede wszystkim jako filozof i teolog, w swoich czasach znany był przede wszystkim jako *magister in Sacra Pagina*, który swoją teologiczną refleksję budował, interpretując poszczególne księgi Biblii. Aby zrozumieć myśl Akwinaty zawartą w jego syntezach trzeba zatem koniecznie powrócić do jego biblijnych komentarzy, które ukazują drogę dochodzenia do tez teologicznych. Tym bardziej jest to konieczne, podejmując tematykę, dla której sam Tomasz nie pozostawił osobnej syntezy, ale rozmieścił ją w różnych miejscach swojej bogatej bibliografii, a do której należy zagadnienie eklezjologii. W komentarzu do sceny cudownego połowu opisanego w J 21, 1–14 Tomasz zawarł swoisty wykład swojej myśli eklezjologicznej. Wierny rozwijanej przez siebie teorii czterech sensów biblijnych wydobywa z tekstu bogactwo teologicznej treści, jaką Bóg zamierzył przekazać człowiekowi odnośnie do Kościoła. W ten sposób Tomasz ukazuje Kościół w jego drodze do Boga, gdzie na wiecznej uczcie osiągnie swoją pełnię. Tak odczytana rzeczywistość Kościoła znajduje swoje ukierunkowanie eschatologiczne.

---

KS. KRZYSZTOF SIENIAWSKI – kapłan archidiecezji gdańskiej (2014). Mgr (teologia, 2014, UKSW, Warszawa); lic. teologii (2018, UKSW, Gdynia). Obecnie doktorant teologii (UMK, Toruń).

W nurcie obserwowanego od dłuższego czasu zainteresowania Biblią swój renesans od kilku dekad przeżywa również zainteresowanie jednym z największych myślicieli Kościoła, któremu tradycja nadała tytuł Doktora Anielskiego. Nie jest prawdą, że Tomasz był do tej pory autorem zapomnianym, ale w rzeczywistości znajomość tomaszowej myśli ograniczała się głównie do eksploracji pozostawionej przez niego syntezy teologicznej i filozoficznej zawartej odpowiednio w *Summa theologica* i *Summa contra gentiles*. Sam Tomasz jednak daje do zrozumienia we wprowadzeniu do pierwszego ze wspomnianych dzieł, że jest ono jedynie dziełem mającym być pomocą dla początkujących słuchaczy zgłębiających zagadnienia świętej teologii. Prawdziwą drogę, która prowadziła Tomasza do zwartej syntezy odnaleźć można w tekstach komentowanych przez niego zgodnie ze starożytną metodą, do której powróciła również uniwersytecka praktyka czasów Tomasza, a więc komentowania tekstu *ad litteram*. Pełne zrozumienie Tomasza jest zatem możliwe tylko wówczas, gdy jego teksty czyta się komplementarnie. Dla niego bowiem nie istnieją dwie drogi uprawiania *sacra doctrina* – jako teologii spekulatywnej i refleksji nad objawieniem biblijnym. Dla Tomasza są one nierozdzielną całością<sup>1</sup>.

Z tego zainteresowania na nowo odkrywanym Tomaszem w wymiarze biblijnym wyłania się wyjątkowa odmiana tomizmu, której nazwa – tomizm biblijny – wydaje się być już dość dobrze zadomowioną w refleksji nad myślą Akwinaty. Próbuje ona wyraźnie uwypuklić, że sposób uprawiania *sacra doctrina* przez Tomasza w rzeczywistości ma podłoże głęboko biblijne. W tym sensie odkrywanie kolejnych dzieł biblijnych Tomasza z Akwinu, jakimi są pozostałe po nim komentarze do ksiąg natchnionych, stanowi wyjątkowo ważną część drogi w poznawaniu myśli Doktora Anielskiego i może rzucić nowe światło na wiele kwestii tomaszowej teologii, które do tej pory znane nam były z jego najpopularniejszych syntez.

Komentarz Tomasza do Ewangelii Jana, w przeciwieństwie np. do Komentarzy do listów pawłowych, nie doczekał się zbyt wielu opracowań. Wśród wybitnych znawców tomaszowej myśli pozostaje M. Levering, którego zainteresowania skupiają się również na *Super Ioannem*<sup>2</sup> i który

---

<sup>1</sup> P. Roszak, *Rola Pisma Świętego w średniowiecznej teologii*, „Teologia w Polsce”, 12(2018), nr 2, s. 77–78.

<sup>2</sup> Zob. *Reading John with St. Thomas Aquinas. Theological, Exegesis and Speculative Theology*, red. M. Dauphinais, M. Levering, Washington 2005; M. Levering, *Reading John with St. Thomas Aquinas*, w: *Aquinas on Scripture: An Introduction to His Biblical Commentaries*, red. T. Weinandy, D.A. Keating, J. Yocum, London – New York 2005.

konsekwentnie rozwija wspomnianą część tomizmu biblijnego. Warto wspomnieć także nieżyjącego już włoskiego jezuitę Giuseppe Ferraro, który w swojej pracy wiele miejsca poświęcił tematyce teologicznej Tomasza z Akwinu, także w *Super Ioannem*. Na gruncie polskim pionierem rozwoju myśli o Tomaszu-bibliście pozostaje niewątpliwie środowisko związane z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu kierowane przez P. Roszaka, które systematycznie opracowuje kolejne tomaszowe dzieła. *Super Ioannem* pozostaje ciągle do odkrycia i opracowania.

W niniejszym artykule zostanie ukazana myśl Tomasza z Akwinu dotycząca Kościoła zawarta w *Super Ioannem* oparta o ewangeliczną scenę cudownego połowu opisaną przez Jana w 21. rozdziale jego Ewangelii. Wcześniej zostanie przedstawiona syntetycznie problematyka eklezjologii u św. Tomasza oraz w samej Ewangelii Jana według współczesnej teologii biblijnej.

### 1. Tomaszowa myśl eklezjologiczna

Komentatorzy myśli tomaszowej odnoszącej się do listów pawłowych, o których wspomniano wcześniej, część uwagi koncentrują na tematyce eklezjologicznej prezentowanej przez Pawła, niewątpliwie obficie zawartej w jego dziełach. Nie można tego powiedzieć o Komentarzu do Ewangelii św. Jana, który w tej kwestii czeka niewątpliwie na większe zainteresowanie. Chociaż w Ewangelii św. Jana nie znajdziemy nigdzie terminu „kościół” (ἐκκλησία), to w samym komentarzu Tomasza do tej Ewangelii znajdziemy go w 78 miejscach. Już sam ten fakt mobilizuje do zainteresowania się tym tematem i próby wyczytania intuicji Tomasza, dla którego tematyka Kościoła jest wyraźnie dostrzegalna w janowym dziele. Tym bardziej Komentarz do Ewangelii św. Jana zasługuje na uwagę, im bardziej uświadamiamy sobie, że został napisany u schyłku życia autora, co samo w sobie sugeruje uporządkowaną, spójną i dojrzałą już myśl teologiczną, która odnosić się może do wielu wcześniejszych opracowań<sup>3</sup>.

Każdy kto podejmuje refleksję o Kościele w myśli św. Tomasza z Akwinu staje w środku ciągle żywej dyskusji dotyczącej motywów, dla których Tomasz nie napisał oddzielnego traktatu eklezjologicznego. Zauważa się przy tym, że Tomasz nie miał potrzeby tworzenia osobnego traktatu poświęconemu zagadnieniu Kościoła, gdyż w jego czasach nie

---

<sup>3</sup> F. Santi, *L'esegesi biblica di Tommaso d'Aquino nel contesto dell'esegesi biblica medievale*, „Angelicum”, 71(1994), nr 4, s. 526–527.

istniał żaden spór dotyczący natury Kościoła. Zatem Tomasz na wzór sobie współczesnych podejmował tematykę eklezjalną w kontekście chrystologii i pneumatologii<sup>4</sup>. Wydaje się istotne wspomnienie tutaj o scholastycznej intuicji, zgodnie z którą nie tyle wierzy się w Kościół sam w sobie (*credere in ecclesiam*), podobnie jak wierzy się w Boga, ale raczej wierzy się w Boga w Kościele (*credere ecclesiam*)<sup>5</sup>.

Pojawiają się modele chcące zintegrować naukę Tomasza o Kościele rozszaloną w jego dziełach lub przynajmniej wyróżnić w niej jakiś przewodni oryginalny charakter. Próbuje się uzasadnić tomaszową eklezjologię zwracając uwagę – idąc za Akwinatą – na moment Wcielenia i Zesłania Ducha Świętego w Dzień Pięćdziesiątnicy jako najważniejsze momenty eklezjotwórcze. Zaakcentowanie tych dwóch momentów ma uzmysławiać, że podobnie jak Chrystus jako Głowa Kościoła został uświęcony w chwili poczęcia, tak samo uświęcenie ma się dokonać w Jego Ciele-Kościele, a realizuje się to przez sakramenty i nauczanie<sup>6</sup>. Tym samym Kościół aktualizuje obecność Chrystusa w świecie, jak i staje się narzędziem realizacji zjednoczenia każdego człowieka ze Zbawicielem<sup>7</sup>.

P. Roszak zwraca uwagę, że Tomasz wyraża swoje myślenie o Kościele poprzez obrazy, wykorzystując przy tym te, które teologia znała już od czasów ojców (np. metafora księżyca). Zauważa również, że właśnie metafora Kościoła jako Ciała Mistycznego Chrystusa jest u Tomasza najważniejsza i ostatecznie chodzi o to, że „ludzie wszystkich czasów odnajdują w Nim [Chrystusie] drogę powrotu do Ojca”<sup>8</sup> lub inaczej „Ten, który jest Drogą – Wcielony – ukazuje i w pełni udziela łaskę drogi, która w Nim jest uosobiona”<sup>9</sup>. Zatem Kościół jest rzeczywistością, w której człowiek

---

<sup>4</sup> J. Perszon, *Eklezjologia św. Tomasza z Akwinu w świetle tradycji pawłowej*, „Teologia w Polsce”, 10(2016), nr 1, s. 17. Dopiero kilkadziesiąt lat po śmierci Tomasza powstanie pierwszy – jak się przyjmuje – systematyczny wykład na temat Kościoła *De regimine christiano* Jakuba z Viterbo. Zob. P. Artemiuk, *Geneza i obrazy Kościoła w Sumie o Kościele Juana Torquemady*, „Studia Bobolanum”, 31(2020), nr 1, s. 29.

<sup>5</sup> Tamże, s. 30.

<sup>6</sup> P. Klimczak, *Teologiczna geneza Kościoła w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Bobolanum”, 3(2015), s. 28–29.

<sup>7</sup> W. Dąbrowski, *Chrystologia św. Tomasza z Akwinu w świetle jego odpowiedzi na pytanie o motywy wcielenia*, SThV, 39(1994), nr 2, s. 254.

<sup>8</sup> P. Roszak, *Kościół jako Misterium Lunae. U źródeł intuicji eklezjologicznych św. Tomasza z Akwinu*, w: *Veritas cum caritate – Intellegentia cum amore*, red. C. Rychlicki, I. Werbiński, Toruń 2011, s. 457–458.

<sup>9</sup> J. Królikowski, *Światło Chrystusa i sakrament zbawienia. Studia eklezjologiczne*, Kraków 2018, s. 56.

ma się zjednoczyć z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym<sup>10</sup>, ale swoją pełnię Kościół pielgrzymujący osiągnie w warunkach rzeczywistości wiecznej<sup>11</sup>. Wydaje się, że w tym kierunku również prowadzi tomaszowa lektura J 21 w *Super Ioannem*.

## 2. Kościół w Ewangelii Jana a J 21

Wspomniano już wyżej, że w czwartej Ewangelii ani razu nie pojawia się grecka *ekklelesia*. Nie znaczy to jednak, że Jan w swoim dziele nie zawarł żadnej doktryny eklezjologicznej. Tym bardziej przyjmując, że w całą czwartą Ewangelię wpisana jest historia janowej wspólnoty – jak sugerują niektórzy bibliści<sup>12</sup>.

Zasadniczym celem wspólnoty według Ewangelii Jana jest uwielbienie Ojca, a ono dokonuje się poprzez poznanie Jezusa i Jego orędzia (J 6, 69), trwanie w Jezusie (J 8, 31) i przynoszenie owocu (J 15, 8). Rys eklezjologiczny malują w Ewangelii wg św. Jana przede wszystkim dwa obrazy pochodzące od Jezusa. Pierwszy obraz to mowa Jezusa o winnym krzewie (J 15) i przyrównanie uczniów do latorośli, która ma trwać w Nim – winnym krzewie. Przynieść owoce może tylko ten, kto trwa w Jezusie, a zatem owoce są dziełem Jezusa. Bez niego nic nie można uczynić. Mowa ta chce podkreślić, jak wielki związek istnieje pomiędzy Jezusem a uczniem. Druga metafora, która podkreśla troskę Jezusa o Kościół, zawarta jest w obrazie Dobrego Pasterza (J 10) – uczniowie Jezusa to ci, których łączy szczególna relacja poznania. Jezus wprawdzie nie wyklucza posiadania innych owiec, ale wyraźnie daje do zrozumienia, że tamte owce go nie znają – należą do niego, ale w inny sposób. Owce, które Jezus zna i które znają Jego, tworzą z Nim wyjątkową więź zaufania – ona wyraża się w tym, że owce idą za Jezusem, a z drugiej strony, że On nieustannie je karmi. Do tej wspólnoty zaproszeni są wszyscy, ale należą do niej tylko ci, którzy przyjmą Jezusa i Jego orędzie<sup>13</sup>. W każdym razie w całej Ewangelii Jana wyraźnie widać, że Jezusowi bardzo zależy na tym, aby doprowadzić owce do Ojca<sup>14</sup>.

Zauważenie tych tematów powinno okazać się cenne przy lekturze *Super Ioannem* J 21, 1–14 tym bardziej, kiedy pójdzie się za myślą przy-

<sup>10</sup> Klimczak, *Teologiczna geneza Kościoła w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, s. 27.

<sup>11</sup> STh, III, q. 8, a. 3.

<sup>12</sup> Zwraca na to uwagę S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Rozdziały 1–12*, Częstochowa 2010, s. 197–201.

<sup>13</sup> H. Langkammer, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, s. 75–77.

<sup>14</sup> F. Gryglewicz, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 3, Lublin 1986, s. 109–110.

najmniej niektórych współczesnych biblistów, którzy uważają, że ostatni rozdział czwartej Ewangelii nie tyle jest zakończeniem Ewangelii (takim bowiem wydaje się rozdział wcześniejszy), ale kończąc całe dzieło jeszcze raz powtarza on i syntetyzuje jej teologiczne przesłanie w kontekście stałej obecności Jezusa zmartwychwstałego pośród wspólnoty janowego Kościoła. Przyjęcie tego założenia każe wówczas na nowo odczytać całą czwartą Ewangelię już w kluczu eklezjologicznym<sup>15</sup>, gdzie podkreśla się konieczność jedności wspólnoty całego Kościoła (nie tylko janowego) i jego powszechność, a także pozwala zorientować naszą perspektywę na wymiar eschatologiczny, jeśli przyjmiemy – jak się powszechnie uważa – że 21 rozdział, odpowiadając na nowe problemy pojawiające się u kresu I wieku, został dopisany przez jednego z uczniów już po śmierci Jana, który w całej Ewangelii nie zajmuje się ani organizacją Kościoła, ani jego przyszłymi losami. W ten sposób Janowe dzieło zyskuje nową perspektywę: eklezjologiczną i eschatologiczną jednocześnie<sup>16</sup>. Tomasz wydaje się dostrzegać ten horyzont, komentując ostatni rozdział Janowej Ewangelii.

### **3. Kościół według Tomasza z Akwinu – perspektywa J 21, 1–14**

#### **3.1. Tomaszowa metoda odczytania tekstu biblijnego**

W interpretacji Pisma Świętego Tomasz jest wiernym uczniem i naśladowcą ojców Kościoła, których metodę komentowania tekstów biblijnych ponownie odkryła egzegeza średniowieczna. Jej zasadniczym zrębem jest rozwijana przez Tomasza teoria sensów Pisma Świętego, a wśród nich fundamentalne znaczenie posiada sens dosłowny. Określenie sensu dosłownego jest zawsze pierwszą czynnością, której Tomasz dokonuje, analizując daną perykopę biblijną. Tomaszowi zawsze chodzi o to, by interpretując tekst odczytać to, co Bóg (jako pierwszy autor) pragnął przekazać nie tylko przez same słowo, ale również całe wydarzenia. To sens dosłowny stanowi podstawę sensu duchowego w jego potrójnym wymiarze: alegorycznym, moralnym i anagogicznym. Sens duchowy nie jest jednak dowolnie wybraną interpretacją, ale według Tomasza, jest

---

<sup>15</sup> J. Kręciđło, *Aquinas' Exegetical Mastery in Super Evangelium S. Joannis Lectura. A Case Study of John 21*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 10(2017), nr 3, s. 337–338. Należy zauważyć, że Tomasz jest świadomy trudności spójnego połączenia rozdziału 20 i 21 Ewangelii Jana.

<sup>16</sup> Zob. F. Gryglewicz, *Janowy Kościół a teologia czwartej ewangelii*, RBL, 32(1979), nr 1, s. 43–46.

zamierzonym przez Boga, który sprawia, że słowa i wydarzenia mogą wyrażać poza sensem literalnym jeszcze inne znaczenia. P. Roszak zauważa, że w takim rozumieniu sens duchowy w jego troistości nie jest zbędnym dodatkiem, ale konsekwencją sensu dosłownego<sup>17</sup>. Obecność każdego z wymiarów interpretacji tekstu można bez trudu dostrzec w komentarzu tomaszowym do J 21, a Tomasz zdaje się płynnie przeprowadzać swoją biblijną analizę, ukazując zadziwiające bogactwo przekazu biblijnego ukryte zaledwie w kilkunastu wersetach omawianej perykopy biblijnej.

Metoda egzegetyczna Akwinaty charakteryzuje się również autorytatywnym odnoszeniem się do tradycji patrystycznej. Dostrzega się w tym wielki szacunek wobec ojców Kościoła, wśród których w J 21, 1–14 najczęściej (i kilkakrotnie) przywołuje Augustyna, ale przypomina również opinie Jana Chryzostoma, Ambrożego i Grzegorza. Tomasz jednak nie narzuca interpretacji ojców – niekiedy sam się z nią zgadza, a w innym miejscu jedynie o niej wspomina jako propozycji i podaje własną interpretację. Powoływanie się na ojców stanowi dla Tomasza zarówno sposób na interpretację bardziej zawiłych fragmentów jak i konfrontowanie własnych interpretacji z istniejącą Tradycją<sup>18</sup>.

Trzeba również zauważyć, że metoda interpretacji tekstu biblijnego w ujęciu Tomasza jest związana z zasadą, zgodnie z którą „Biblia wyjaśnia Biblię”. Zadziwiająca ilość odniesień biblijnych do innych fragmentów, które w wielu przypadkach ukierunkowują na zupełnie wyjątkową linię interpretacyjną, ukazuje Tomaszowe przekonanie o jedności całego Pisma Świętego, które nie wyraża się w jedności literackiej, ale poprzez boskie autorstwo Biblii. Przekonanie to twierdzi, że w całej Biblii nie ma tekstów sprzecznych i dzięki temu można wyjaśniać jedne teksty biblijne przywołując inne, niekiedy bardziej zrozumiałe<sup>19</sup>. Dlatego przy lekturze *Super Ioannem* (jak i innych komentarzy) nie dziwi wielokrotnie spotykana próba objaśnienia Ewangelii poprzez odwołania do tekstów starotestamentowych.

---

<sup>17</sup> P. Roszak, *Odkupiciel i Przyjaciel. U podstaw chrystologii soteriologicznej św. Tomasza z Akwinu w świetle Super Psalmos*, Poznań – Warszawa 2020, s. 47. Ciekawą uwagę odnotowuje M. Olszewski zauważając, że w Biblii często tym, o co chodzi autorowi, jest właśnie sens duchowy. Zob. M. Olszewski, *Teoria czterech sensów tekstu biblijnego w I kwestii Summy Teologii Tomasza z Akwinu*, „Principia”, 13–14(1995), s. 49.

<sup>18</sup> A. Michalik, *Charakterystyczne cechy egzegezy Pisma Świętego św. Tomasza z Akwinu*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 37(2018), nr 1–2, s. 180.

<sup>19</sup> Roszak, *Odkupiciel i Przyjaciel*, s. 43; Michalik, *Charakterystyczne cechy egzegezy*, s. 172.

### 3.2. Obraz Kościoła w chwale

Już na samym początku komentarza do J 21 Tomasz zauważa, idąc za intuicją Augustyna, że to spotkanie Jezusa z uczniami ma wskazywać na chwałę przyszłego życia<sup>20</sup>. Poza swoją treścią literalną ma więc dla Tomasza wyraźną perspektywę eschatologiczną. Wspomnienie o tym już na samym początku może sugerować, że Akwinata chce odczytywać cały tekst właśnie w tym kluczu. Tomasz daje do zrozumienia, że to spotkanie Jezusa z uczniami ma dla niego inny charakter niż wcześniejsze epifanie Jezusa zmartwychwstałego i inny niż spotkania Jezusa z uczniami przed zmartwychwstaniem. Tomasz próbując pokazać tę myśl, stosuje pewien kontrast, w którym ukazuje różnice pomiędzy wspólnotą Kościoła wojującego (*ecclesia militans*) i Kościoła triumfującego (*ecclesia triumphans*). Wykorzystuje przy tym dość bogato opis obfitego połowu zapisany w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 5, 1–11), który dla niego ma być obrazem Kościoła terazniejszego, by odnieść go do cudownego połowu z Ewangelii Jana (J 21, 1–14) jako zapowiedzi Kościoła w chwale. Granicą tych wspólnot dla Tomasza jest wydarzenie męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Zmartwychwstały jest w tej scenie zwiastunem i zapowiedzią nowego życia w chwale, do którego dąży Kościół ziemski. Zmagania o to życie i jego osiągnięcie Tomasz odczytuje właśnie w ja nowym obrazie cudownego połowu z 21 rozdziału ewangelii<sup>21</sup>.

Interpretacja J 21, 1–14 jako obrazu przyszłej chwały, do której zmierza Kościół, ma swoje oparcie według Tomasza w kilku elementach. Dla niego samo ciało Jezusa ukazuje nowe życie, do którego zmartwychwstał – jest to ciało boskie, uwielbione, charakteryzujące się tym, że może się objawić na ziemi, tak jak chce<sup>22</sup>. Ponadto według Tomasza również sama liczba uczniów – siedmiu – obecnych w omawianej perykopie wskazuje na ukazanie się przyszłej chwały, a ranek – kiedy ma miejsce wydarze-

---

<sup>20</sup> Później podobną myśl przypomni za Chryzostomem. Zob. Thomas de Aquino, *Super Evangelium Ioannis lectura (Super Ioan.)*, Taurini – Romae 1952, cap. XXI, lect. 2 (n. 2609).

<sup>21</sup> Tamże, lect. 1 (n. 2571); lect. 2 (n. 2609).

<sup>22</sup> W przeciwieństwie do ciała ludzkiego. Jest to charakterystyczne dla Tomasza różniczenie przypominające o tym, że Chrystus ma podwójną naturę: ludzką i boską. Wcześniej, komentując rozdział 14 Ewangelii Jana, Tomasz napisał: „On sam jest jednocześnie drogą i jej celem. Drogą poprzez swoje człowieczeństwo i celem poprzez swą boskość”. Trzeba jednak zauważyć za W. Dąbrowskim, że chociaż ciało Jezusa było chwalebne to jednak było rzeczywiste i tej samej natury. Zob. Dąbrowski, *Chrystologia św. Tomasza z Akwinu*, s. 254.



nie – nie tylko wskazuje na chwałę zmartwychwstania, ale również ma oznaczać płacz za życiem wiecznym<sup>23</sup>.

Symboliczną granicą pomiędzy Kościołem teraźniejszym a Kościołem uwielbionym jest dla Akwinaty brzeg jeziora. Ma on symbolizować ziemię przyszlą, na której uczniowie mogą już dostrzec stojącego Jezusa, gdy toń wód jeziora, pośród której znajduje się łódź z uczniami, ma symbolizować doczesną obecność Kościoła w świecie, który do owego brzegu jest jeszcze w drodze<sup>24</sup>.

### 3.3. Chrystus zasadą Kościoła

Chrystus stojący na brzegu nie stanowi dla Tomasza w tym opowiadaniu jedynie jakiegoś elementu fabuły. Jest On kluczową postacią, która wyznacza dla przebywających w łodzi uczniów ostateczną perspektywę. W swoim Komentarzu nie pozostawia wątpliwości, że Chrystus jest zasadą zarówno jednej wspólnoty (*ecclesia militans*) jak i drugiej (*ecclesia triumphans*)<sup>25</sup>. Wielokrotnie podkreśla nadrzędną i uprzedzającą rolę Chrystusa we wszystkim, co dokonuje się w Kościele. Jest więc najpierw sprawcą cudownego połowu, który nie mógł dokonać się wcześniej mimo wielkiego wysiłku pracujących w łodzi rybaków. Dzięki temu sam Chrystus pozwala się rozpoznać umiłowanemu uczniowi, a następnie wszystkim uczniom i to w taki sposób, że nie mają wątpliwości, kogo spotkali i kto do nich mówi. Tomasz wyraźnie sugeruje w swoim Komentarzu, że ostatecznie to Chrystus jest pierwszym i najważniejszym ewangelizatorem, którego łaska inspiruje od wewnątrz ludzi, którym głosi się naukę Ewangelii<sup>26</sup>. Niezależnie od trwających okoliczności czasów jest On również gwarantem bezpieczeństwa i jedności dla wszystkich członków Kościoła z jego pasterzami w pierwszej kolejności, co pozwala trwać w przekonaniu, że wspólnota wpatrująca się w Niego, choć targana przeciwnościami, tylko dzięki Niemu osiągnie upragniony brzeg. Przywołując wiele odniesień starotestamentowych Tomasz stoi na stanowisku, że dopiero w perspektywie Chrystusa można właściwie zorientować wszystko, co zapowiada

---

<sup>23</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 1 (n. 2584).

<sup>24</sup> Tamże, n. 2585.

<sup>25</sup> Podobną myśl Tomasz zawarł w swoim komentarzu do Listu do Efezjan, zob. J. Perzson, *Kościół i jego natura w Komentarzu św. Tomasza z Akwinu do Listu do Efezjan*, w: *Św. Tomasz z Akwinu. Wykład Listu do Efezjan. Super Epistolam B. Pauli ad Ephesios Lectura*, red. P. Roszak, E. Alarcon, Toruń 2017, s. 49.

<sup>26</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 2 (n. 2596).

starotestamentowe przesłanie<sup>27</sup> – On przynosi świt poranka, w którym wszyscy ludzie wszystkich czasów mogą stać się uczestnikami cudownego połowu, gdyż „w nocy, czyli w Starym Testamencie, nic nie złowili”<sup>28</sup>. Taki obraz Chrystusa wyłaniający się z komentarza do kilkunastu wersetów ostatniego rozdziału Ewangelii Jana jest niewątpliwie spójny z całym chrystologicznym myśleniem Tomasza, zgodnie z którym wypełnia On wszystko swoją łaską i jest Głową całego stworzenia, z której na członki Jego Ciała wylewa się owa łaska<sup>29</sup>. Można stwierdzić, że według Tomasza Kościół nie ma nic sam z siebie, ale wszystko jest zawarte w Chrystusie i od Niego pochodzi w taki sposób, że stanowi On zarówno drogę, którą podąża Kościół jak i cel, do którego zmierza, zapewniając przy tym jednocześnie wszystkie konieczne ku temu warunki: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6)<sup>30</sup>.

### 3.4. Kościół – wspólnota w drodze

Nadrzędna rola Chrystusa z Jego łaską rodzi pewne implikacje w tomaszowej wizji Kościoła. Przede wszystkim dla Akwinaty właściwie rozumiany Kościół nie obejmuje swoją początkową granicą jedynie wspólnoty Nowego Testamentu, ale sięga swymi korzeniami do czasów patriarchów, wśród których Abraham otrzymuje obietnicę licznego potomstwa i już tam rozpoczyna się droga, która ma doprowadzić w konsekwencji do wypełnienia wszystkiego w Chrystusie, bo „w powołaniu do terazniejszego Kościoła pociągnięci zostają i dobrzy, i źli”<sup>31</sup>. Ta perspektywa pozwala Tomaszowi na sformułowanie twierdzenia, iż zaproszenie do Kościoła jest skierowane do wszystkich, jakkolwiek nie wszyscy na to zaproszenie odpowiedzą i będą cieszyć się wieczną chwałą<sup>32</sup>.

Dla autora Komentarza obrazem Kościoła jest łódź znajdująca się na jeziorze wraz z uczniami. Nie można przy tym ulec narzucającej się

---

<sup>27</sup> Jest to zresztą – jak zauważa P. Roszak – oryginalna nowość tomaszowej egzegezy jego czasu, która chce odczytywać Stary Testament w kluczu chrystologicznym. Zob. Roszak, *Odkupiciel i Przyjaciel*, s. 39.

<sup>28</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 1 (n. 2582).

<sup>29</sup> STh, III, q. 8, a. 1; a. 3.

<sup>30</sup> Nie dziwi w tym ujęciu fakt, że najczęściej miejsca poświęca Tomasz z Akwinu rozważaniu o Kościele w trzeciej części *Sumy teologicznej*, gdzie traktuje o Chrystusie i sakramentach.

<sup>31</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 2 (n. 2604).

<sup>32</sup> Ujawnia się w tym tomaszowe przekonanie, według którego każdy pozostaje w jakiejś relacji do Chrystusa. STh, III, q. 8, a. 3. Zob. T. Dzidek, *Mistrzowie teologii*, Kraków 1998, s. 329.

mylnej sugestii, która każe sądzić, że Jezusa nie ma w łodzi wraz z uczniami, jakkolwiek był obecny w czasie połowu opisanego przez Łukasza. Tomasz chce przekonać, że Jezus jest obecny w Kościele terazniejszym szczególnie poprzez swoje sakramenty, których jako nadprzyrodzonych udziela On przez Kościół<sup>33</sup>. Obraz łodzi odsyła zatem Tomasza do starotestamentowej arki zbudowanej z drewna, która unoszona przez wodę uratowała od zagłady sprawiedliwego Noego i jego rodzinę, umożliwiając nowe życie. Analogiczne schronienie, ale już dla niezliczonej rzeszy ludzi, odnaleźć można w Kościele, w którym dzięki drzewu Krzyża, jego członkowie mogą być zbawieni przez wody chrztu świętego i mieć udział w zmartwychwstaniu Chrystusa do nowego życia w wieczności. Według Tomasza to Kościół pozostaje w najbliższej perspektywie wobec wiecznego życia, stanowiąc wręcz „bramę niebios”<sup>34</sup>.

Kościół jest więc ukazany jako łódź zmierzająca do brzegu wiecznego życia, która jednak ma w świecie do spełnienia swoją misję, a jest nią przyciąganie ludzi do Chrystusa i bycie rzeczywistością, poprzez którą na członków Kościoła sływa łaska Chrystusa. Rzeczywistość bowiem świata doczesnego, symbolizowana przez wody Morza Galilejskiego, nie pozwala na wyzbycie się trudów i cierpienia, ale stanowi drogę, na której sieci Kościoła bezpiecznie wyciągną lud na trwały brzeg, gdyż wobec przeciwności „towarzystwo Kościoła budzi grozę jak zastępy wojsk ustawionych w szyku wojennym”<sup>35</sup>. Tomasz wyraźnie zauważa, że choć sieci mogą być naderwane (przez obecne w Kościele schizmy, herezje, podziały), to jednak gwarancją Chrystusa nigdy nie zostaną zerwane, a w Kościele triumfującym podobnych zagrożeń już nie będzie.

Zmierzający do wiecznej chwały Kościół musi nieustannie się oczyszczać i odnawiać, „zrzucając starego człowieka, a przyodziewając nowego, który jest stworzony według Boga w wierze”<sup>36</sup>. Owo nawrócenie dokonuje się poprzez niestrudzone nauczanie apostołów, a jego oznaką jest zachowywanie dekalogu wsparte łaską Ducha Świętego.

Tomasz z Akwinu tak bardzo podkreśla systematycznie nadrzędną rolę Jezusa we wszystkim, co odnosi się do istnienia i działalności Ko-

---

<sup>33</sup> Sugestywną myśl wyraża W. Dąbrowski pisząc, że „my jesteśmy w Nim, a On w pewien sposób kontynuuje swoje życie w nas, powołanych do odtwarzania Jego dramatycznych przeżyć zbawczych”. Dąbrowski, *Chrytologia św. Tomasza z Akwinu*, s. 256.

<sup>34</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 2 (n. 2596).

<sup>35</sup> Tamże, n. 2595.

<sup>36</sup> Tamże, n. 2593.

ścioła, że można zastanawiać się, czy jest jakieś miejsce dla działalności samych członków wspólnoty Kościoła, a szczególnie jej pasterzy. Tomasz jednak wyraźnie zauważa zadania również dla przewodników wspólnoty. Zasadnicze według niego są trzy postawy, które powinny cechować głosicieli: muszą odróżniać się od innych, prowadząc święte życie – głosiciele powinni świadczyć o tym, co głoszą; powinni odznaczać się wiernością wobec Kościoła (można tutaj odczytać konieczność odrzucenia wszystkiego, co sprzeciwia się jedności Kościoła jak np. herezje) i niezachwianym trwaniem w nim<sup>37</sup>, które przyjmuje również cierpienie; w końcu powinni przede wszystkim ufać pomocy Chrystusa, bez którego nie są w stanie nic uczynić. Posłuszeństwo pasterzy wobec słów Chrystusa i jego przykazań stanowi gwarancję owocnej pracy apostołskiej<sup>38</sup>.

Szczególne miejsce w Kościele zmierzającym do pełni życia Tomasz pozostawia Piotrowi, któremu Pan powierzył Kościół. Jest on liderem wspólnoty, który inicjuje dzieło głoszenia i staje się impulsem dla kolejnych głosicieli wezwanych do ewangelizacji. Tomasz zauważa, że sam Piotr jest świadomy swojego przywódczego powołania<sup>39</sup>. Nie tylko trwa we wspólnocie pełen zapału większego niż pozostali, ale jest gotowy do tego, by pośród trudności świata całkowicie poświęcać swoje życie dla prowadzenia wspólnoty ku ostatecznemu celowi. Na nim spoczywa odpowiedzialność, by nie tylko wskazywać Kościołowi pewny kierunek, ale również prowadzić jego członków do życia wiecznego. Cieszy się przy tym mocą Chrystusa, który gwarantuje mu pełną ochronę przed zagrożeniami i bezpieczne osiągnięcie celu, nawet jeśli droga będzie budziła niepokój<sup>40</sup>.

### **3.5. Kościół – wspólnota zaproszona na wieczną ucztę z Chrystusem**

Realizacja misji Kościoła według Tomasza jest symbolizowana w momencie dotarcia uczniów do brzegu, na którym czeka Chrystus. Pan przedstawiony jest tutaj jako oczekujący i zapraszający swoje dzieci na ucztę. Celem *ecclesia militans* jest bowiem osiągnięcie radości życia wiecznego w królestwie Bożym, a Jego znakiem jest w tym miejscu zmartwychwstały

---

<sup>37</sup> Zob. F.Ch. Bauerschmidt, „*That the Faithful Become the Temple of God*”. *The Church Militant in Aquinas’s Commentary on John*, w: *Reading John with St. Thomas Aquinas. Theological, Exegesis and Speculative Theology*, red. M. Dauphinais, M. Levering, Washington 2005, s. 301.

<sup>38</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 1 (n. 2582).

<sup>39</sup> Tamże, lect. 2 (n. 2603).

<sup>40</sup> Tamże, n. 2594.

Chrystus stojący już nie w łodzi (jak u Łukasza), ale właśnie na brzegu, do którego zbliża się Kościół prowadzony przez Piotra. To pełne rozpoznanie Pana, niemożliwe w czasie ziemskiej drogi, będzie możliwe dopiero wówczas, gdy Kościół osiągnie pełnię chwały. To będzie wspólnota pozbawiona podziałów i zgromadzona na jednej uczcie przygotowanej przez Pana i ubogaconej przez owoce apostołskiej pracy głosicieli. Do tej wspólnoty zostają przyprowadzeni tylko ci, którzy zostali wybrani<sup>41</sup> i wykorzystali łaskę Chrystusa, która uzdalnia do pełnienia dobrych czynów w świecie. Owo wybranie należy jednak rozumieć jako szczególne dotknięcie przez łaskę, a liczba uczestników tego życia nie jest określana przez jakąś wartość, ale jej obrazem staje się wielka liczba ryb wyciągnięta już nie do łodzi – jak u Łukasza – ale na trwały brzeg. Akwinata obiera przy tym ciekawą linię interpretacyjną, kiedy owo „mnóstwo ryb” wyciągnięte na brzeg sugeruje odczytywać w perspektywie apokaliptycznej wizji wielkiego tłumu męczenników stojącego przed Barankiem<sup>42</sup>.

Wartość tej uczty, na którą zaprasza Chrystus, jest według Tomasza dwojakiego rodzaju. Najważniejszą, dzięki której Kościół może osiągnąć wieczne życie i uczestniczyć w wiecznej uczcie, jest wartość ofiary Jezusa, jaką złożył z siebie samego na krzyżu. Drugą wartością jest to wszystko, czego dokonali głosiciele poprzez przekazywanie nauki otrzymanej od Chrystusa<sup>43</sup>. Chrystus bowiem – jak zauważa Akwinata – w Kościele teraźniejszym karmi ludzi zarówno poprzez swoje słowo, jak i poprzez swoje ciało.

\* \* \*

Odkrywanie myśli św. Tomasza z Akwinu w jego dziełach biblijnych przynosi pogłębienie znajomości jego myśli znanej dotąd głównie z pozostawionych przez niego syntez filozoficznych i teologicznych. Wartość podążania drogą zapisaną w dziełach bardziej szczegółowych, jakimi są biblijne komentarze, docenia się przede wszystkim, podejmując tematy pozostawiające pewien niedosyt po przeczytaniu wspomnianych Toma-

---

<sup>41</sup> Tomasz dwukrotnie w Komentarzu do 21 rozdziału Ewangelii Jana wskazuje przy tym, że uczestnikami tego życia w wieczności będą ci, którzy są przeznaczeni (*praedestinati*) lub wybrani (*electi*). Wskazuje to na tomaszową naukę o predestynacji. Nie zajmujemy się teraz tą kwestią. W tym temacie zob. *Thomism and Predestination: Principles and Disputations*, red. S.A. Long, R.W. Nutt, T.J. White, Washington 2016.

<sup>42</sup> *Super Ioan.*, cap. XXI, lect. 1 (n. 2590).

<sup>43</sup> Tamże, lect. 2 (n. 2599).

szowych syntez i poszukujące pogłębionej refleksji. Do takich tematów należy niewątpliwie zagadnienie dotyczące nauki o Kościele, której Tomasz nie pozostawił w formie osobnego traktatu eklezjologicznego. Jego myśl jest jednak obecna w całym pozostawionym dorobku. Do tej pory *Super Ioannem* św. Tomasza nie doczekał się zbyt wielu pogłębionych analiz teologiczno-biblijnych. Jest to zatem przestrzeń, która niewątpliwie pozostaje do zagospodarowania.

Kluczowym zagadnieniem we właściwym zrozumieniu myśli św. Tomasza z Akwinu pozostawionej w jego biblijnych komentarzach jest teoria sensów biblijnych (sens dosłowny, alegoryczny, moralny i anagogiczny), którą *Doctor Angelicus* rozwija, pozostając zakorzenionym w nauce ojców Kościoła i trwając w teologicznej myśli swojego czasu. To w tej biblijnej perspektywie Tomasz odczytuje tekst natchniony, dając pierwszeństwo dla sensu literalnego, z którego mają emanować pozostałe znaczenia duchowe.

Nie inaczej zatem jest przy lekturze komentarza do J 21, 1–14, gdzie – jak można było się przekonać – Akwinata zawarł uporządkowaną i spójną z innymi swoimi dziełami refleksję eklezjologiczną, która ma zorientowanie eschatologiczne. Co więcej, myśl tego średniowiecznego teologa pozostaje w zasadniczej zgodzie ze współczesną refleksją teologiczno-biblijną nad Ewangelią Jana.

Dla św. Tomasza z Akwinu Kościół pozostaje rzeczywistością będącą w drodze do życia wiecznego. W J 21, 1–14 obrazem Kościoła jest łódź, która w swoich sieciach znajduje miejsce dla każdego, nawet jeśli zakłada, że nie każdy osiągnie brzeg życia wiecznego. Jest to wspólnota, której jedynym odniesieniem jest osoba Chrystusa, który warunkuje wszystko, co się w niej dokonuje i do czego zmierza. Życie doczesne pośród świata naraża Kościół na nieustanne zmaganie się z przeciwnościami i cierpieniami, wśród których są osłabiające sieci Kościoła herezje, schizmy i podziały. Nie jest on jednak pozostawiony samemu sobie, ale gwarancja stałej obecności Chrystusa pozwala wspólnocie pewnie zmierzać do trwałego brzegu wieczności. W czasie tej drogi Chrystus obecny jest w swoim Kościele poprzez sakramenty święte oraz karmi wspólnotę swoim słowem i ciałem. Troskę o przyciąganie ludzi do Chrystusa powierzył On apostołom i ich następcom ze szczególną pozycją Piotra i jego następców, którzy wyznaczają pewny kierunek, ku któremu zmierza Kościół.

*Ecclesia militans* osiągnie swój cel, docierając na przygotowaną przez Jezusa ucztę w królestwie Bożym, do którego drogę otworzyła zbawcza męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, choć – co zauważa autor

komentarza – wartość na tej uczcie będzie miała również apostołska praca pasterzy, dzięki nauczaniu którym zmierzający do Chrystusa nieustannie się nawracają i oczyszczają.

### THE MIRACULOUS CATCH OF FISH IN JOHN 21, 1–14 AS AN IMAGE OF THE ESCHATOLOGICAL CHURCH IN THE LIGHT OF *SUPER IOANNEM* BY ST. THOMAS AQUINAS

**Keywords:** miraculous biblical meanings, biblical Thomism, catch of fish, Church, ecclesiology, eschatology, theory of four biblical meanings, Super Ioannem, Thomas Aquinas.

**Summary:** A recognised philosopher and theologian and known in his time as the magister in Sacra Pagina, Thomas Aquinas builds his theological reflections by interpreting individual books of the Bible. In order to understand Aquinas' thought contained in his syntheses, it is necessary to return to his biblical commentaries, which show the way to reach theological theses. It is all the more necessary when taking up the subject for which Thomas Aquinas leaves no separate synthesis but places it in various places in his rich bibliography, and in which the problem of ecclesiology is included. In the commentary to the miraculous catch of fish scene described in John 21, 1–14, St. Thomas gives a unique lecture on his ecclesiological thought. Faithful to the theory of the four biblical meanings he develops, he extracts from the text the wealth of theological content regarding the Church, intended by God to give to man. In such a manner, St. Thomas shows the Church on his way towards God, where he will reach his fullness on the eternal feast. The reality of the Church read in this way thus finds its eschatological orientation.

#### BIBLIOGRAFIA

- Thomas de Aquino, *Super Evangelium Ioannis lectura*, Taurini – Romae 1952.
- Thomas de Aquino, *Summa theologiae cum Supplemento et commentariis Caietani*, w: Thomas de Aquino, *Opera omnia iussu Leonis XIII P. M. edita*, t. 4–12, Roma 1888–1906.
- Artemiuk P., *Geneza i obrazy Kościoła w Sumie o Kościele Juana Torquemady*, „Studia Bobolanum”, 31(2020), nr 1, s. 29–52. <https://doi.org/10.30439/2020.1.2>.
- Bauerschmidt F.Ch., „*That the Faithful Become the Temple of God*”. *The Church Militant in Aquinas's Commentary on John*, w: *Reading John with St. Thomas Aquinas. Theological, Exegesis and Speculative Theology*, red. M. Dauphinais, M. Levering, Washington 2005.
- Dąbrowski W., *Chrytologia św. Tomasza z Akwinu w świetle jego odpowiedzi na pytanie o motywy wcielenia*, SThV, 39(1994), nr 2, s. 63–86.

- Dzidek T., *Mistrzowie teologii*, Kraków 1998.
- Gryglewicz F., *Janowy Kościół a teologia czwartej ewangelii*, RBL, 32(1979), nr 1, s. 34–46. <https://doi.org/10.21906/rbl.1152>.
- Gryglewicz F., *Teologia Nowego Testamentu*, t. 3, Lublin 1986. <https://doi.org/10.21906/rbl.1152>.
- Klimczak P., *Teologiczna geneza Kościoła w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Bobolanum”, 3(2015), s. 23–38.
- Kręcidło J., *Aquinas’ Exegetical Mastery in Super Evangelium S. Joannis Lectura. A Case Study of John 21*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 10(2017), nr 3, s. 323–339. <https://doi.org/10.12775/BPTh.2017.017>.
- Królíkowski J., *Światło Chrystusa i sakrament zbawienia. Studia eklezjologiczne*, Kraków 2018. <https://doi.org/10.15633/9788374386722>.
- Langkammer H., *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995.
- Levering M., *Reading John with St. Thomas Aquinas*, w: *Aquinas on Scripture: An Introduction to His Biblical Commentaries*, red. T. Weinandy, D.A. Keating, J. Yocum, London – New York 2005.
- Mędała S., *Ewangelia według św. Jana. Rozdziały 1–12*, Częstochowa 2010.
- Michalik A., *Charakterystyczne cechy egzegezy Pisma Świętego św. Tomasza z Akwinu*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 37(2018), nr 1–2, s. 167–191. <https://doi.org/10.15633/tst.3257>.
- Olszewski M., *Teoria czterech sensów tekstu biblijnego w I kwestii Summy Teologii Tomasza z Akwinu*, „Principia”, 13–14(1995), s. 39–55.
- Perszon J., *Eklezjologia św. Tomasza z Akwinu w świetle tradycji pawłowej*, „Teologia w Polsce”, 10(2016), nr 1, s. 17–32.
- Perszon J., *Kościół i jego natura w Komentarzu św. Tomasza z Akwinu do Listu do Efezjan*, w: *Św. Tomasz z Akwinu. Wykład Listu do Efezjan. Super Epistolam B. Pauli ad Ephesios Lectura*, red. P. Roszak, E. Alarcon, Toruń 2017, s. 45–58.
- Reading John with St. Thomas Aquinas. Theological, Exegesis and Speculative Theology*, red. M. Dauphinais, M. Levering, Washington 2005.
- Rozsak P., *Kościół jako Mysterium Lunae. U źródeł intuicji eklezjologicznych św. Tomasza z Akwinu*, w: *Veritas cum caritate – Intellegentia cum amore*, red. C. Rychlicki, I. Werbiński, Toruń 2011, s. 455–473.
- Rozsak P., *Odkupiciel i Przyjaciel. U podstaw chrystologii soteriologicznej św. Tomasza z Akwinu w świetle Super Psalmos*, Poznań – Warszawa 2020.
- Rozsak P., *Rola Pisma Świętego w średniowiecznej teologii*, „Teologia w Polsce”, 12(2018), nr 2, s. 71–84.
- Santi F., *L’esesibiblica di Tommaso d’Aquino nel contesto dell’esesibiblica medievale*, „Angelicum”, 71(1994), nr 4, s. 509–535.
- Thomism and Predestination: Principles and Disputations*, red. S.A. Long, R.W. Nutt, T.J. White, Washington 2016.